

Malik Montana, Kosi Kosi

Ko-ko kosi kosi łapci
Kosi kosi fanty
Jak nie ma co się lubi
To się kradnie co popadnie

Faki i traphousy
Ćpunkki i strzykawi
Pigułki, proszki i kryształy
To są ich zabawki

Ko-ko kosi kosi łapci
Kosi kosi fanty
Jak nie ma co się lubi
To się kradnie co popadnie

Faki i traphousy
Ćpunkki i strzykawi
Pigułki, proszki i kryształy
To są ich zabawki

Nadal jak dziecko
Plac zabaw getto
Dorosnąć ciężko mordeczko
Nie było lekko
Była przestępczość
Mi było wszystko jedna
To jest jak zabawa w berka
Goni pies, kiedy spieprzam
W kieszeni nie mam cukierka
To jest w pigułkach Emka

No-no nowa Beta
Mój resorak
Z panną bawię się w doktora
Moja piaskownica nowa
To tam gdzie chcę cię zakopać
Moja proca, to dziewiątka Glock
Podstawowa szkoła
To mordeczko blok
Hulaj-noga, to jest motor sport
Hayabusa, jedno koło
Wszyscy wbici w szok

Ko-ko kosi kosi łapci
Kosi kosi fanty
Jak nie ma co się lubi
To się kradnie co popadnie

Faki i traphousy
Ćpunkki i strzykawi
Pigułki, proszki i kryształy
To są ich zabawki

Ko-ko kosi kosi łapci
Kosi kosi fanty
Jak nie ma co się lubi
To się kradnie co popadnie

Faki i traphousy
Ćpunkki i strzykawi
Pigułki, proszki i kryształy
To są ich zabawki

Jak byłem młodu miałem pokemony

Teraz jest to samo, muszą dla mnie gonić
Zamiast dobranocki dziś zarywam nocki
Bo głodni nie mogą przestać do mnie dzwonić

Na ulicy kiedyś dzieci
Kredą malowały wzorki
Dzisiaj na ulicy kreda
Trafia mordy prosto w worki

Na nerwach gramy psiarni
Jakbyśmy grali w klasy
Takim jak oni, stary, zabierało się kanapki

Bawię się tak jak dziecko
Z psami gram w chowanego
Z rogami w zbijanego
Trafiam kolejny headshot

Ko-ko kosi kosi łapci
Kosi kosi fanty
Jak nie ma co się lubi
To się kradnie co popadnie

Faki i traphousy
Ćpunkki i strzykawi
Pigułki, proszki i kryształ
To są ich zabawki

Ko-ko kosi kosi łapci
Kosi kosi fanty
Jak nie ma co się lubi
To się kradnie co popadnie

Faki i traphousy
Ćpunkki i strzykawi
Pigułki, proszki i kryształ
To są ich zabawki